

Kanadyjscy rolnicy postawieni pod ścianą

29 lipca 2022

Według Ryana Koeslaga, dyrektora wykonawczego Ontario Bean Growers, cła na rosyjskie nawozy sieją spustoszenie w kanadyjskim sektorze rolnictwa i zdolności rolników do trzymania głowy nad wodą. „Około jedna trzecia [transportu z 2022 r.] nie została jeszcze dostarczona do Ontario, po tym jak zastosowano tę taryfę, a niektórym z tych statków zakomunikowano nawet, że będą musiały zawrócić” – powiedział Koeslag w wywiadzie dla CBC News. „Trudno być rolnikiem, kiedy pracuje się na minusie”.



Zastanawia się również, dlaczego kanadyjscy rolnicy są zmuszani do płacenia rachunku za wojnę na Ukrainie, mimo że inne kraje G7 powstrzymują się od nakładania takich ceł, ponieważ szkodzi to ich obywatelom. „Stany Zjednoczone nie stosują cła. Wielka Brytania i Francja nie stosują taryfy. Dlaczego to Kanada zmusza rolników do płacenia kosztów wojny na Ukrainie?” – pytał Koeslag.

Na początku tego roku wicepremier i minister finansów Chrystia Freeland przyznała, że decyzja rządu o wprowadzeniu ceł na rosyjskie nawozy negatywnie wpłynie na sektor rolnictwa, ale zapewniła kanadyjskich rolników, że nie będzie źle. Ontario, Quebec i Atlantic Canada w dużym stopniu polegają na imporcie nawozów. Około 660 000 – 680 000 ton nawozów azotowych rocznie jest importowanych z Rosji do wschodniej Kanady, co stanowi 85–90 proc. całkowitej ilości nawozu azotowego stosowanego w regionie.

Co więcej, rosnące koszty nawozów pojawiają się w czasie, gdy rząd Trudeau forsuje ograniczenie o 30% emisji na podtlenek

azotu z nawozów, rolnicy już zmniejszają zużycie nawozów ze względu na rosnące koszty (co skutkuje mniejszą ilością żywności i wzrostem cen), a polityka azotowa tylko zaostrzy problem. Ministrowie rolnictwa z kilku prowincji wyrazili frustrację z powodu działań rządu Trudeau, wskazując, że był to już najdroższy rok dla rolnictwa w ostatnich czasach a fanatyzm klimatyczny Trudeau tylko pogorszy sytuację. „Naprawdę jesteśmy zaniepokojeni tym arbitralnym celem” – powiedział minister rolnictwa Saskatchewan David Marit. „Rząd Trudeau najwyraźniej zmniejszył atak na przemysł naftowy i gazowy i skupił się na rolnikach z Saskatchewan”.

<https://www.youtube.com/watch?v=S8hYHtDjzMI>

Z kolei minister rolnictwa Alberty, Nate Horner, uważa dekret Ottawy, aby zmniejszyć zużycie nawozów o 30%, za „wzięty z powietrza”. Rząd Trudeau chce nałożyć wymóg ograniczenia emisji podtlenku azotu z nawozów o 30% w ramach swoich ogólnych wysiłków na rzecz zmniejszenia emisji o 40 do 45% do 2030 roku. Nakaz doprowadzi do mniejszej produkcji żywności w czasie, gdy świat potrzebuje zwiększonych mocy produkcyjnych, które Kanada może dostarczyć – powiedział Horner. „To po prostu kolejna kwestia, w której czujemy, że władze federalne albo nie rozumieją, albo nie przejmują się całkowicie konsekwencjami tego co robią” – uważa Horner.

Ministrowie rolnictwa prowincji mają nadzieję, że redukcja będzie przedmiotem dyskusji. Wyraził rozczarowanie, gdy dowiedział się od swojej federalnej koleżanki minister Marie-Claude Bibeau, że cel 30% został już ustalony. Proces konsultacji będzie dotyczył tylko tego, w jaki sposób Ottawa może osiągnąć swoje cele. „Zamierzają konsultować się w sprawie procesu, ale nie zamierzali zmieniać swojego celu”.



W Niderlandach rolnicy od tygodni protestują przeciwko rygorystycznym celom emisji. Dziesiątki tysięcy rolników i ich

zwolenników utworzyły konwoje w całym kraju, domagając się referendum w sprawie tych środków od rządu holenderskiego. Teraz szef jednej z czołowych kanadyjskich grup rolniczych ostrzega, że surowe krajowe cele dotyczące emisji mogą wywołać podobną reakcję ze strony farmerów.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net [\[1\]](#) [\[2\]](#)